

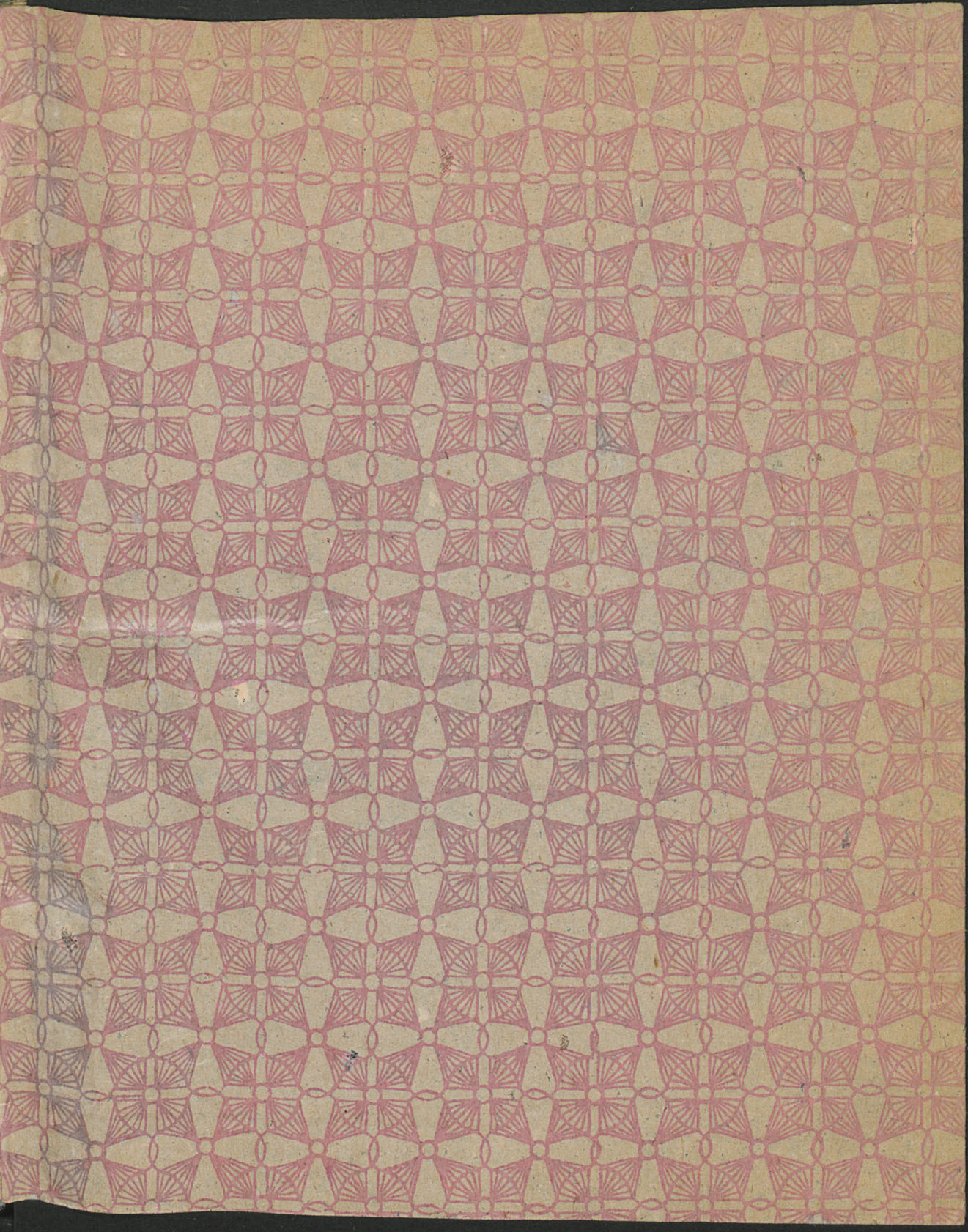
BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 463.

1798r.

Nr. 79-104





GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 79.

W ŚRODĘ DNIA 3. PAŹDZIERNIKA 1798.

Z Krakowa d. 29 Września.

Gymnazjum przygłównie odprawiło publiczne otwarcie nauk tym sposobem: z rana o godzinę 9 w kościele akademickim S. Anny śpiewał wotywę dla wezwania Du. cha S. dla młodzi tu się edukującej, JK. Dominik, JK. Markiewicz S. T. D. kan. ka. tedr. Infant. Po południu także iako wy- mowy profesor na amfiteatrze Gymnazy- alnym w przytomności JW. Urbańskiego Appellacyynego prezesa Galicyi zachod- niej, JJ. WW. Gubernialnych Konsylia- rzów, osob kapituły, obywatelów, urzę- dników Cesarskich, magistratu Krak. i in- nych przezacnych Gości stanu duchowne- go i świeckiego, miał Dyssertacyą w łacińskim języku, o początkach, wzroście i zaszczytach Akademii Krakowskiej. W któ- rey przed portretem Monarchy przyodo- bionym, złożywszy imieniem zgromadze- nia powinszowanie Cesarzowi Jmci imie- nin Jego na początku roku Normalnego przypadających, odczytał, a potem rozdał gościom listę wydrukowaną uczniom do

szkoł wyższych posunionych. — Sam zaś JW. Prezes publicznie ogłosił; iż celujące mi są ci: — Ze szkół I. Drozdowski Jacek, Kozdrayski Ignacy, Linowski Ignacy, Potocki Jan, Tarłowski Wicenty, Tarłowski Franciszek w naukach i obyczajach. — Z II. Ankiewicz Roman, Chylewski Ignacy, Dobrzyński Antoni, Dębiński Łukasz, Karoń- ski Felix, Nonast Jozef, Sudorski Karol, Sławiński Jan w nau. i obyc. — Z III. Bobrowski Joachim w obyc. Czapieryński Mikołaj w ob. Girtler maciej w ob. Nonast Ignacy w oby. Kożycki Samuel w oby: Radoński Jozef w na: i ob. Siedlecki Jozef w ob. Wybranowski Jan w na: i ob. — Z IV. Haller Jozef w na. i ob., Krzyżanowski w na. i ob. Sroczyński Ferdynand w nau., Sroczyński Franciszek w na. Z V. Lekszy- cki Ksietan w na. i ob. Z VI. Meciszew- ski Kanty w na. i ob., Myszkowski Fran- ciszek w ob., Urbański January w na. i ob. Wierzyński Jozef w obyc. Widerakiewicz Błażej w ob.

4804



62-463-11/16

Z Paryża d. 15. Września.

Syn Portugalskiego ministra stanu P. Pinto, młodzieniec pełen talentów, towarzyszy nowemu pełnomocnikowi P. Noronha od Portugalskiego rządu do Paryża, dla zawarcia pokoju wysłanemu.

Poselstwo dyrektoryatu do Rady 500 d. 14. Września.

Obywatele Reprezentanci! Dyrektoriat wykonawczy śpieszy się donieść wam, iż woyska Francuzkie weszły do Egiptu. Narod Francuzki, Porta Otomańska i ludu uciśnione tego pięknego i nieszczęśliwego kraju mają nakoniec mścicielow. Pamiętne to zdarzenie było od dawna od małej części ludzi przeglądane, którym chwalebne i użyteczne zdania są właściwe; lecz przyzwyczajono się do mieszczenia ich w rządzie urojonych projektów. Rzeczypospolitey Francuzkiej zostawione zostało uskutecznienie tego nowego cudu. — Przyczyny, które przygotowały i które zaręczają pomysłowość jego, powinny być w tym momencie odmalowane. — Od 40 blisko lat bejowie z swemi Mamelukami, niewolnicy ci panujący w Egipcie, uciemiężali nieznośnemi zdzierstwami osiadłych na wierze naszych z Portą traktatów w Egipcie Francuzów. Od epoki panowania Ali-bey około 1760 roku zaczęła się istotać te uciemiężenia. Śmiały ten urpator, zruciwszy iarżmo W. Sultana, wypędziwszy obelżywym sposobem jego baszę, zaprzeczywszy mu haracz i przywłaszczywszy sobie pod swoimstępem bićie monety, zobelżył naszych konsulów, groził sromotnym ukaraniem naszym drogmanów i obkładał największymi zdzierstwami naszych kupców. Następcy jego Kralil-bey i Mohamed-bey zasługują

także na niektóre w tym rodzaju zarzuty; wszelako ich zdzierstwa nie były tak wielkie; lecz Mourad bey i Ibrahim bey, którzy po nich panowali, przeszli nietylko pierwszego, ale wszystkich jego następów w zdzierstwach. Rozgniewana Porta na postępki tych uciemiężycieli, umyśliła zemścić się w roku 1786. Za pomocą sił, któremi Hafsan basza dowodził, przymusiła ich do ucieczki i dała im następcę; lecz nieumiała swej utrzymać władzy, obydwaj ci bejowie po śmierci Ismael-bey, który po nich nastąpił, odzyskali w roku 1791 bez trudności swoje władze i one utwierdzili. — Od tego momentu, a nade wszystko gdy się Francya rzecząpospolitą ogłosiła, doznawali Francuzi tysiąc razy srodszych w Egipcie uciemiężen. Pieniężne nakłady, często nawet bez pozorów potrzeby, iedne po drugich następowały. — Roku z rzplęty konsulowie uczyli sprawiedliwe przełożenia Mourad-bejowi względem nadzwyczajnych zdierstw, przez tego uzurpatora na kupców Francuzkich nałożonych; lecz Bey daleki od zewolenia na jego żądania, kazał samemu konsulowi postawić woyskową załogę, polki te wydzierstwa zaspokoione nie zostały. — Na końcu tegoż roku zdierstwa do tego doszły stopnia, iż Francuzi osiedli w Kairze, przymuszeni byli dla ochrony swych osób i reszty majątku, przenieść się do Alexandrii. Mourad bey rozgniewany o takowy ich postępki, kazał ich gonić, iako zbrodniarzy przyprowadzić i podwoił swoją przeciw nim zapaleczowość, gdy się dowiedział, iż ieden z nich ma brata w konwencyi, przeciw której on różne rzuczał potwarzki. — Tyrania jego nieznęła odtąd żadnych granic; Francuzi byli nie-

wolnikami w Egipcie. Bey obawiając się, żeby kto nie uszedł jego czułości, śmiał powiedzieć naszemu konsulowi, iż jeżeli który z Francuzów umknie, wszyscy Francuzi i sam nawet konsul odpowiedzą swemi głowami. — Tyle śmiałości i zapalczywości ledwie pojąć można z strony nawet tyrańca, kiedy tyle związków interesu między nim i kupcami Francuzkiemi zachodziło, iakoż postrzegł wnet iż zbyt czarna tyrania nie długo będzie dla niego korzystną; na żądanie W. Wezyra przywrócić Francuzom wolność, ale im nie powrócić wydartych summ, owszem za tę łaskę nowe nałożył na nich pieniężne opłaty. — Francuzi mogli więc w 3 roku 9. sięść w Alexandryę; ale tam, równie jak w Rosetta i innych miejscach na brzegach śródziemnego morza i żących, byli wciąż wystawieni na łup poniższych agentów. Agenci beia nikczemniejsi i chciwsi od niego łapali przybyłe do portu towary Francuzkie i onych stanowili cenę, przepisując oraz sposób płacenia ich, a jeżeli najmniejszy czyniono opór, choćby najsprawiedliwszy, zaraz użyto siły zbrojnej. Takim sposobem wybito drzwi i okna wice konsulowi naszemu w Rosetta i obrocono nawet broń przeciw niemu ognistą, ponieważ nie chciał się poddać kontrybucyi, od której sam Mourad bey kazał uwolnić Francuzów. Mimo jednak rozkazu beia musiał konsul poddać się gwałtowi. Nakoniec d. 21 Niwose roku 6 Corais, celnik Mourad bey Alexandryi, kazał wszystkich drogmanów do siebie zwołać i oświadczył im, iż najmocysze zgwałcenie co on nazywał prawami swego pana, będzie 500 kijami ukarane, bez względu na charakter konsula; na kilka

dni przed tym pogroził jednemu drogmanowi ucięciem głowy i odesłania iey konsułowi. — Coż na ow czas zostawało rządowi Francuzkiemu do otrzymania sprawiedliwości za tyle zniewag? Wiele razy przez swego posła uskarżał się u Porty; lecz prócz wyprawy Hafsan baszy w roku 1786, która tylko dwóch baszów dotknęła, bez naprawienia przeszłych zdzierstw i zapobieżenia onym na dal, wszystko co Porta rozumiała zrobić, upoważniła W. Wezyra do pisania za nami do baszów Egiptu, którzy nic nie mogli zrobić i do dwóch bejów, którzy choć mogąc wszystko, nie nie chcieli uczynić, tylko obłudnie na tę rekomendacyą odpowiedzieli. Roku 4 ambasador Francuzki u Porty wysłał Francuzkiego agenta z temi listami do Egiptu; lecz agent ten nie otrzymał żadney nagrody za wydarte na Francuzach summy, ani uczynione im obelgi, pozyskał tylko zmniejszenie opłat od towarów Francuzkich; ale ledwie on wyjechał Mourad bey wydał rozkaz wybierania cel, tak jak były przed jego przybyciem. — Powaga Porty Otomańskiej do wspierania Francuzów była o czewiście bezsilna i próżna. Lecz jakimże sposobem mogła nam skuteczną dać pomoc, kiedy sama nie potrafiła się oprzyć przemocy bejów; kiedy przymuszoną była ścierpieć, iż z mill: Egipcyanów, których swemi nazywała poddanemi, stali się ofiarami obcego wciśku; kiedy iey basza był traktowany w Egipcie iako ostatni niewolnik; kiedy nieznacznie odjęto W. Sułtanowi prawo powszechnego panowania nad temi krajami; kiedy nakoniec nie płacono mu więcej haraczu, który sobie był zapewnił od podbicia Egiptu przez Selima II? To wszy-

stko okazywało, iż samowładztwo iey nad tym krajem nie było tylko czcym nazwiskiem, i daremnie po uczynionych od nas krokach, można się było iakiey dla nas spodziewać pomocy, kiedy dla samey siebie nie mogła nic wskorać. — Nie zostawało nam więc nic, iak uczynić sobie samem przez nasze armie sprawiedliwość, przymuszając tych podłych uzurpatorów, płatnych przez gabinet St. Jamu, do odpokutowania za wyrządzone nam zbrodnie. Armia Francuzka pokazała się dnia 1 lipca przed Alexandryą i Rosetta, a d. 23 lipca stanęła w Kairo. — Już więc nieznosni uzurpatorowie nie będą kalali więcej tej dawney i płodney ziemi, którey czas nie potrafił wyniszczyć, owszem odmładza się co rok cudowym prawie sposobem; urodzaje są tam nadzwyczaj wielkie i rosną najbogatsze dla wszystkich 4 części świata płody. — Powiedzą, iż żadne wypowiedzenie wojny nie poprzedziło tej wyprawy; lecz komuż ią było wypowiedzieć? Porcie Ottomańskiej? My dalecy byliśmy od atakowania dawnego Francyi sprzymierzeńca, i przypisania mu uciemiężenia, którego on stał się pierwszą ofiarą. Rządowi Bejów? taka władza nie była i nie może być uznana: karze się rozbojników, ale im się wojny nie wydać. Potym atakując bejów, nie będzie myślisz istotnie Anglii walczyć? — Wszystkie prawa narodów były w osobie Francuzów z największą bezczelnością zgwałcone; wszystkie nasze traktaty z Portą, wszystkie nasze układy od bejów i przez ich ostatnich agentów odrzucone, pod pozorem, iż oni w nie nie wchodzili; charakter naszych konsulów zaprzeczony i znieważony; wolność i życie Francuzów w każdym momencie na niebezpieczeństwo,

a majątek ich na łup wystawione. — Ręplta Francuzka nie mogła dłużej zostawić bezkarnie tak licznych gwałtów, widocznie od Anglii podniecanych. Cierpliwość iey była nadzwyczaj wielka, ale zuchwałość uzurpatorów jeszcze większa. — Na dostatecznym więc prawie przedsięwzięcia rzeczpospolita uczynić sobie prędką sprawiedliwość z bejów Egipskich. Lecz ona nie chce dla siebie iedney zwyciężyć: Egipt był uciemiężony przez rozbojników; Egipcyanie będą zemścić, i rolnik płodnych tych okolic będzie nakoniec używał owocu swych płodów, które mu barbarzyńsim sposobem wydzierano. Władza Porty była całkowicie zaprzeczona: będzie ona przez tryumf Francuzów, zbierała niezmiernie pożytki, których od dawnego czasu pozbawioną była. Nakoniec dla dobra wszystkich, Egipt stanie się najbogatszym świata w płody krajem, środkiem niezmiernego handlu, a nade wszystko najsrożniejszym miejscem przeciw przemocy Anglików i przywłaszczonemu jego w Indjach handlowi.

Pod: Treilhard, prezydent.

Lagarde, sekretarz jener,

Z Raształ d. 15. Września.

Nota ministrów pełnomocnych rzpltey Francuzkiej.

Niżej podpisani ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej do negocjowania o pokoy z Rzeszą Niemiecką, odebrali notę deputacyi Rzeszy, która im dnia 25 bieżącego Fructidora, przez ministra pełnomocnego Cesarzkiego oddaną została. Chociaż niżej podpisani cieszą się z spokojnych słów deputacyi Rzeszy, chociaż ufność swoją w niey pokładają, nie mniej jednak są przymuszeni przełożyć iey, że po dziewięćciu miesięcznych negocjacyach

słowa, a nawet intencye nie są dostatecznymi, potrzeba skutków do okazania, iż się żąda pokoju, trzeba go zawrzeć, i lożey podpisani bez przestannie go offerują. Deputacya Rzeszy zdaje się w prawdzie w tym momencie wychodzić z stanu siedeterminacyi w jakim zostawała; zezwoliła na iedno z ważnych żądań, które iey imieniem rzeczypospolitey Francuzkiej uczynione były, na zburzenie fortyfikacyy Ehrenbreitsteinu, i zezwolenie to, które dyjsiay ponawia, iest wyrażone w sposobie dającym spostrzegać, że niżey podpisani nie omylili się, gdy niezaprzeczone uczynili oświadczenie, iż uważają i przyjmują to zezwolenie za czyste i proste. Ale dla czegoż w iednym z poprzedzających konklusow zostawiać warunkowe rozrządzenie, które się tam wcisnęło? dla czego ogołacać się, z dobrych skutków, odwołania go, które uprzedzając trudności i powiększając offerze całą iey wartość, dałoby było rządowi Francuzkiemu tym większe zapewnienie o wzajemney szczerości negocyacyi, i trwałości przyszłych związkow. Nie maiey prawdą iest, że deputacya Rzeszy pokazuje się całkiem być skłonną do ustąpienia rzeczypospolitey Francuzkiej wyspy uzbroionej S. Piotra; lecz do tego ustąpienia zdaje się przyłączać nadto przesadzoną wartość, któraby iego znacznie umniejszyła cenę i której sama propozycya karałaby wierzyć, że deputacya Rzeszy bardzo łatwo zapomina o licznych offerach jakie rząd Francuzki uczynił dla nadania Rzeszy pokoju. W ogule, błędem to iest, można i należy powiedzieć, aby myśleć ustanowić między dwiema umawiającemi się mocarstwami wzajemności ściśle iednakowych korzyści; równości tey nigdy nie masz

prawie, ani w naturze rzeczy, ani w oddzielnym położeniu osob, a gdyby w niniejszey negocyacyi przypuszczoną być mogła, widoczną iest rzeczą, iżby ztąd wynikała istotna nierówność dla rzeczypospolitey Francuzkiej, która na ten czas nie tyłkoby utraciła część znaczną należącego iey się zadosyć uczynienia, ale nadto, widziałaby zmniejszoną w rękach swoich, przez skutek tey wzajemności, wartość korzyści przez nią otrzymanych. Podobny układ niezgodny z jakimkolwiek bądź pokojem, a mniey ieszcze gruntowny gdy go się przybliży do sławy broni Francuzkiej; nie może więc być utrzymowany od negocyatorów roztropnych i szczerych. Pomimo tych uwag, które potrzebnymi były niżey podpisani nie zaprzeczają wcale aby nota deputacyi Rzeszy nie miała im okazać niejakiego polepszenia w stanie interesow i szczęśliwey chociaż późney możności otrzymania skutku oczekiwanego z niecierpliwością od dwóch narodow, pokazuje się w rzeczy samej, z rozbioru tey noty, że wszystkie trudności a przynajmniej istotniejsze zamykają się dzisiay w tych trzech kwestyach: 1.) Zatrzymanie przez Francuzow lub powrocenie Rzeszy miejsc uzbroionych Kel i Kassel. 2.) Przeniesienie za kraie dane w zamian na prawey stronie Renu, długow któremi kraie ustąpione na lewey stronie, obciążonemi pokażą się. 3.) Przystosowania, lub wyłączenie ustaw Francuzkich, względem emigrantow. Reszta łatwo się zagodzi, iak to sama deputacya Rzeszy uważa, gdy wielkie przeszkody uprzątnione zostaną. Całą więc swoją uwagę niżey podpisani obrocili na te trzy kwestye i tym ściśley ię roztrzasali, że dwie ostatnie zdały im się prawdziwie obchodzić szczęście, wolność,

i majątek wielkiej liczby rodziny Państw obydwóch; przedmioty święte dla rządu Francuzkiego w jego związkach politycznych z innymi rządami, równie jak i w jego wewnętrznym rozrządzeniu: stosownie zatem do tego nie wahał się uczynić propozycy i oświadczeń następujących, pod wyrażonym zawsze jednak warunkiem, że wyspa uzbrojona S. Piotra ustąpiona będzie natychmiast Rzeczypospolitej Francuzkiej, i że razem wszystkie klauzule i warunki przyłączone do zburzenia Ehrenbreitssteina i innych przez niżej podpisanych podanych żądań, za nie poczytane zostaną:

1.) Bez pożyteczną byłoby rzeczą, przywołać tu dosyć znane powody zniewalające tak mocno Rzeczpospolitą Francuzką do zatrzymania Kel i Kassel i ich przyległości; też same powody sprzeciwiała się jeszcze, aby miała opuścić te posiadłości opuścić. Można było wierzyć, że Xzeta i inne państwa Rzeszy, przedmiot ten z politycznego względu uważali, że żałowanoby w czasie, iż go nie dostrzeżono, lub źle ceniono. Lecz zamiast pożytecznej ufności, zdawano się doświadczać uczucia przeciwnego, widząc miejsca uzbrojone w rękach Francuzów; dla zniszczenia więc wszelkich obaw Rzeczpospolita Francuzka zrzeka się fortyfikacyi Kel i Kassel, które zburzone zostaną i grunt ich tylko zatrzyma. 2.) Co się tyczy długów deputacya nierozumiała zapewne aby rząd Francuzki mógł się skłonić do jakiego układu, któryby był w stanie zmniejszyć znacznie wartość ustąpienia brzegu lewego, uwiecznić między dwiema państwami ziarno przykrych poróżnień, i przyciskać kraje, które Francuzkami się stały, ciężarami wojny osobistej Rzeszy. Długi kra-

ów ustąpionych będą, iako niżej podpisani mówili zawsze, przeniesione na kraje brzegu prawego, dane dla wynagrodzenia; ale zezwoli się aby długi prowincjonalne, wyjąwszy jednak te, które zaciągnięte zostały z powodu lub na koszt wojny, były i zostały ciężarem krajów ustąpionych, i prawa trzeciej części wierzycieli ostrzegają się. 3) Niżej podpisani oświadczają, iż ustawy względem emigracyi nie ściągają się do krajów ustąpionych, a nie przyłączonych, nawet do Moguncyi. Z ukontentowaniem to pocieszające czynią oświadczenie; lecz gdy artykuł na który one odpowiada, znajduje się po między 18 artykułami przyłączonemi do noty deputacyi pod d. 3 marca, i gdy ten artykuł ma związek z propozycjami wyrażonemi w nocie pod dniem 11 tegoż miesiąca marca, należy się tu wyłomaczyć, nadewszystko z tego przedmiotu. Oświadczają więc niżej podpisani, iż odpowiedzieli teraz na te artykuły i domniemania, w tym wszystkim, co tylko roztrząsaniu podlegać może, odwołując się nadewszystko do noty swojej pod d. 19 germinal i oświadczając, iż legacya Francuzka nie uważała i nie uważa tych artykułów i domniemań, tylko iako oddzielne propozycye; różne pomiędzy sobą i jedna od drugiej nie zależące, i że sprzeciwiałaby się mocawszemu ich użyciu, któreby uczynić chciano, dla osłabienia lub zaniepoczytania umowionych punktów. — Ministrowie pełnomocni Rzeczypospolitej Francuzkiej podają notę tę iako zakład pokoju. — Francya i Niemcy tak sądząc, chcą wierzyć że deputacya Rzeszy będzie będzi to zdanie i nie zechce sięgać na siebie winy pierwszeństwa zerwania. Niżej podpisani upewniają ministra pełnomocnego J. C. Mo-

swoim najwyższem poważaniu.

W Rasztadt d. 28 Fructidor w roku 6
rzeczypospolitey Francuskiej.

Bonnier. Jean de Bry. Roberjot.

Z Londynu d. 14 Września.

Xzę Portland odebrał dzisiaj od wice
króla Irlandyi następującą depezę:

Z obozu przy Johnstowne d. 8. Września.

Milordzie! Pisząc d. 5 do WPana
miałem przyczynę do wierzenia, iż nieprzy-
jaciel myśli się na północ udać. Musiał
się naturalnie spodziewać, iż do której
odnogi tej części kraju przybędą mu z
Francyi posiłki, bo inaczej marsz jego zda-
wałby się być desperatym. Z tym wszy-
skim odebrałem d. 7 wiadomość od jene-
rała Lake, że się na prawe skrzydło nie-
przyjaciela przy Dumkeirn udał, iż ma
powód do wierzenia, iż on chce do Boyle
lub Carrick nad rzeką Shanon udać się.
Ja pospieszyłem dla tego marsz pod moją
komendą będących woysk, abym prę-
dzej niż nieprzyjaciel w Carrick stanął, a
generała Moore ostrzegłem, iż jeżeliby nie-
przyjaciel do Boyle poszedł, aby na wszy-
stkie przypadki był gotów. Stanąwszy w
Carrick dowiedziałem się, że nieprzyja-
ciel przeszedł rzekę Shanon przy Balintra
i chciał tam zburzyć most, ale generał La-
ke, który zaraz następował za nim, prze-
skodził mu. W takich okolicznościach
byłem zapewniony, iż jeden ięższe marsz
ukończy całą tę nieprzyjemną wojnę, i
gdy dowiedziałem się, że nieprzyjaciel na
noc w Cloone stanął, ruszyłem z woyskiem
d. 7 w wieczór o godzinie 10 z Carrick do
Mohill i zaraz dałem generałowi Lake
rozkaz ruszenia do Cloone, które 3 mile
od Mohill leży. Przez to poruszenia by-
łem w stanie albo atakowania razem nie-
przyjaciela z generałem Lake, jeżeliby się

chciał w Cloone bronić, albo ścigać go,
jeżeliby się chciał iak się zdawało daley
cofąć. Gdy równo ze dniem w Mohill
stanąłem, znalazłem nieprzyjaciela już
w marzu do Granard. Pospieszyłem co
prędzej za nim, który przez nadpsuty
most w tamte okolice przechodzić musiał,
i zaraz dałem generałowi Lake rozkaz, a-
by jego tylną straż atakował i ile możno-
ści marsz jego trudnoieyszym czynił, nie
wciągając całego korpusu jego do bitwy.
Generał Lake dopełnił tego przedsięwzięcia
z zwyczajną swoją roztropnością i szyp-
kością, i przyłączony tu od niego list wy-
jaśni okoliczności, które się do całkowitego
poddania ni pr yjacielejskiej armii przyło-
żyły. Przyłączona tu kopia mego rozka-
zu okaże, iak daleko miałem przyczynę
być z kontent z sprawowania się woysk,
i proszę WPana donieść Królowi Jmć że
od generała Lake i sztabs officyerow naj-
więksey doznałem pomocy. Mam honor
być &c.

Podpisano Cornwallis.

*List generała Lake do kapitana Tay-
lor prywatnego sekretarza wice kró-
la. Przy Ballinanack d. 8. Wrze-
śnia.*

"Moi Panie! Mam honor donieść
WPanu, dla uwiadomienia wice króla, iż
zaprzybyciem moim do Ballaghy, dowie-
działem się, że Francuzka armia przez to
miejsce z Castlebar maszerowała. Na-
tychmiast udałem się za nią dla uważania
iej poruszeń. Podpułkownik Grawford,
który moją przednią strażą komendero-
wał, składającą się z oddziału Hompesch
i z oddziału jazdy ścigał nieprzyjaciel-
ską tylną straż z taką szypkością, że mu
użyć nie mogła, chociaż wszystkie konie
z tej okolicy zabierał. — Potrudnym mar-

szu przez 3 dni i 3 nocy stanęła moja kolumna dzisiaj o godzinie 7 z rana w Cloone. Ta składała się z karabinierów, z oddziałów lekkiej jazdy pod komendą pułkownika Chapman, podpułkownika Maxwell, hrabiego Roden i kapitana Kerr, tudzież z 3 batalionu piechoty, różney milicyi, z regimentu Xcia Wallii, Fencible piechoty pod komendą podpułkownika Jones z 61 regimentu &c. W Cloone odebrałem zlecenie ścigania nieprzyaciela w tym samym położeniu, w czasie gdy lord Corwallis z drugiej strony postępował dla otoczenia go. Poszedłem tedy na przód, wystawszy kompanię piechoty, która za dragonią na konie wsiść musiała, dla drażnienia nieprzyacielskiej tylnej strażi. Podpułkownik Crawford do gnawszy Francuzkiej tylnej strażi wezwał ją do poddania się; lecz gdy ona na to nie zważała, atakował ją, i około 200 Francuzów ruciło broni, wroczymieniu, że reszta to samo uczyni. Kapitan Packenham, komendant artylleryi, i jenerał major Craddock zbliżyli się do nieprzyaciela; lecz ten zaczął z armat i muszkietów dawać ognia, gdzie jenerał Craddock ranny został. Potym kazałem gmu batalionowi lekkiej piechoty pod komendą podpułkownika Jones na przód postąpić i atakować nieprzyacielskie stanowisko. Potyczka trwała pół godziny, ale gdy resztę moją pokazałem kolumnę, poddał się Francuzi na łaskę. Buntownicy, którzy ze wszystkich stron uciekali, wiele nadzwyczaj ucierpieli. — Jazda sprawiła się przedziwnie. Trzeci batalion lekkiej piechoty i część milicyi z Armagh (za tylko piechota się potykała) bardzo się walecznie trzymali i oawiększe odemnie odbierają dzięki. Roztropac sprawie się podpułkownika Jones wiele się do naszey przyłożyło pomysłności. Ogółem wszyscy oficerowie i prości przedziwnie się sprawili. Jenerał Craddock mimo odniesionej rany niechciał się zplacu boju oddać. Nie mogę tego listu zakończyć, bez wyrażenia ileśmy w pomysłności naszey roztropności i czynności, podpułkownika Crawford winni i proszę aby mi wolno było zalecić go jako nader zasłużonego

officyera. Mam honor bydź &c.

Podpisano Lake.

Podług dworskiej gazety niezginął żaden officer z woysk królewskich. Trzech prostych żołnierzy i 11 koni było zabitych. Porucznik Stepanz i 12 prostych jest raniomych, a 3 prostych zamieszanych. — Z artylleryi, broni i amunicyi do było: 3 małych 4 funtowych armat, 5 amunicyjnych wozów, 700 broni wiele pik, &c. Irlandzkich buntowników wzięto 96 między którymi mianowało się 3 jenerałami, to jest Roach, Blake i Treeliny. — W cofaniu się przymuszony był nieprzyaciel 9 armat porucić, które od woysk królewskich zabrane były. — Z wyższych oficerów Francuzkich zebrano: Humbert kommandujący jenerał; Sarazin dywizyjny, a Fontaine brygady jenerałowie; la Sature i Dufoux brygad szefowie; Aulie, Demanche, Toulssaint, Ballin i Silbermanon batalionow szefowie; Menon komisarz; Brillher kommissarz woyskowy; Thiebault podskarbi; Ponten i Framaire adiutanci; Moreau kapitan; Wagnemestr jenerał; Ardouin brygad szef; Servé, Hais i Muchand batalionow szefowie; Brand i Maifonet Charargowie. Ogółem poddało się z temi officerami 844 głów, a miało ich ze wszystkim 1460 wyładować; więc 216 musało ich w różnych potyczkach zginać — Buntowników Irlandzkich nie miało się nad 1500 do Francuzów przyłączyć. Jenerał Humbert kazał 4 buntowników za rabunek i nieposłuszeństwo powiesić, przez co wiele ich odstraszyło się od niego.

We wtorek w nocy powstała tu wielka burza od której stojące około Londynu okręty wiele ucierpiały. — Lord Bridport powrócił z 10 liniowemi okrętami do Torbay, które od burzy uszkodzone zostały. Wice admirał Gardner także z 5 liniowemi okrętami do Plimut powrócił. — Rząd nasz odebrał wiadomość, iż Francuzki admirał Richery w 3 liniowe okręty i 3 fregaty do Indyjskiego morza przybył. Naszego admirała Ranier uwiadomiono tym czasem o tym.

D O D A T E K

D O N^{UM} 79.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 3 PAŹDZIERNIKA 1798.

Z Rasztadt d. 15. Września.

Druga Nota Francuzkich Ministrow.

„Niżey podpisani ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiey do negocjowania o pokoy z Rzeszą Niemiecką, odebrali pod d. 25 t. m. drugą notę deputacyi Rzeszy, która im przez ministra pełnomocnego J. C. Mci przesłaną została. Noty tej szczególnieyszym przedmiotem jest, żądanie cofnienia woysk rzeczypospolitey znajdujących się na brzegu prawym. Niżey podpisani wzywają deputacyą Rzeszy do przeniknienia się dobrze tą prawdą, która od czasu rozpoczęcia negocjacyi tak się oczywistą stała, że dyrektory at wykonawczy chce szczerze pokoiu i prędkiey oraz doskonałej między dwiema państwami ugody, że niczego bardziey nie pragnie, iak widzieć nie tylko zmniejszające się, ale zupełnie ustałe, przez szczególną bezużyteczność środki ostrożności, przywiązane jeszcze do dzisiejszego stanu interesow i do tej nie pewnością wypadkow nie zależących od ie-

go woli. Deputacya Rzeszy z swey strony nie może nie wiedzieć, iż żądanie, które ponawia dzisiaj, jest zawczasne, że opuszczenie położa woyskowych powinno być pierwszym skutkiem dokonanej pacyfikacyi; nie masz zatym sprawiedliwej przyczyny aby woyska rzeczypospolitey cofnęły się na drugą stronę Renu. Powtarzając tę uwagę istotnie sprawiedliwą, niżey podpisani korzystać będą z tego zdania, dla zniszczenia nadto posuniętego twierdzenia, rozgłoszonego w publiczności, i któremu przydawać wiary nieprzyiaciele imienia Francuzkiego nie uchybią zapewne. Mowią, że woyska rzeczypospolitey przeszły linią zawieszenia broni. Ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiey zaprzeczają formalnie tego mniemanego czynu; twierdzą oni, że woyska rzeczypospolitey nie przeszły linii oznaczoney dla obydwóch armiy. Ten przykład, do którego by łatwo było wiele przydać innych, powinienby ostrzedz deputacyą Rzeszy, aby się uzbroi-

ła przeciwko raportom wszelkiego rodzaju za nadto rzeczy wystawiającym, albo zupełnie fałszywym, które iey czynione są, lub później uczynione będą, zawsze w nadziei zniechęcenia umysłów, a może ukrycia przed bacnością, zamysłów prawdziwie nieprzyjacielskich. Nikt nie wątpi, iż nie-które nieszczęścia prywatne są nierozdzielne od przechodu z stanu wojny do stanu pokoju; aby przechód ten był szczęśliwy i szypki, nie było w mocy niżej podpisanym. Do deputacyi Rzeszy należy przekonać się coraz bardziej, iż nigdy dzielniey pracować się nie będzie około ugi i szczęścia ludu, iak przez prętką pacyfikacyą, uprzedzając na zawsze nieszczęścia wojny. Do niey należy skłonić się do życzeń Xzát i wszystkich mieszkańców Niemiec, których zadania i same nawet skargi są głosem pokoju. Na ten czas ustana wszystkie powody wzajemnych niespokojności, a uczucie przeszłych ni szczęść zapomni się używaniem pomyślności i spokojney i trwałey. Ministrowie pełnomocni rzeplitey Francuzkiej kończą c tę, notę wyraźnie się odwołując do tego, co powiedzieli w pierwszej swei pod dniem dzisiejszym nocie względem 18 artykułów dołączonych do noty deputacyi Rzeszy pod d. 3. marca i domniemań wyrażonych w nocie pod dnia 11. marca. — Zapewniają Ministra pełnomocnego J. C. Mei o swoim najwyższem poważaniu. W Rasztadt d. 28. fructider w roku 6ym rzeczypospolitey Francuzkiej.

Podpisano *Bonnier. Jean de Bry.*
Roberjot.

Z *Zemlina d. 30. Sierpnia.*

Dnia wczorayszego przybyłe z Kon-

stantynopola listy, przyniosły pewną wiadomość, że Porta wydała Francyi wojnę. Dnia 18 ogłoszono ją w Konstantynopolu z wszystkimi zwyczajnie używanymi obrządkami; chorągiew Mahometa wywieszono, i deklaracyą wojny tegoż samego dnia rozesłano do wszystkich państwa prowincyi. W deklaracyi tej, wzywając imieniem najwyższej Istności i proroka wszystkich Muzulmanów będących w stanie noszenia broni, do udania się pod chorągwie miesiąca dla bronienia sprawiedliwej Porty Ottomańskiej sprawy. Tym niemy można powątpiewać o tej wiadomości, że wczoray także przez jednego tatarę do Belgradu przywiezioną była, i że od dzisiejszego rana chorągiew wojny powiewa na murach tego miasta. Wypadek ten dosyć nieprzyjemnie w Belgradzie sprawił wrażenie, tym zaś więcej, że basza z wojskami swemi ma wyjść w pole i że miejsce jego zastąpi bywşy rzadca *Mehmed Basza.* — Podług tychże samych listów, wywoż wszelkiego gatunku żywności, ze wszystkich krajów Porty Ottomańskiej zakazany został, i w celu nie do znania niedostatku żywności, wielkie magazyny założyć nakazano; nakoniec przygotowania do wojny, ze wszystkich stron z największą czynią się usilnością. Pierwsi ministrowie Porty codziennie odbywają konferencye z ministrami Angielskimi i Rosyjskimi i upewniają, że Rosya dzielnie Porcie dopomagać będzie. Basza Macedoński którego wojska przy Widinie różne poniosły straty z urzędu swego złożony został.

(z *Gazety Węgierskiej.*)

Dnia 20 przyszłego miesiąca października będzie tak wyższe iako i niższe Towieństwo w państwie Kozienickim w którym rozmaitego gatunku zwierzęny znajdują się wzwyczajney godzinie a-rzędowej przed południem przez publiczną licytacją od 1 listopada r. b. aż do ostatniego październi-ka 1804 na 6 po sobie następujących lat w kancelaryi ekonomiczney Kozienickiey zaarędowan , a to w dwóch wydzielnych miejscach dystryktu Kozienickiego i w Jedlni.

Cena wywołania od pierwszego wydziału jest na 200 od drugiego na 150 złotych ryz. na każ- dy rok wyznaczona, dla czego więc wszyscy chce mający licytowania z takowey summy czwartą część iako vadium do rak agitacyey się komisji i jeszcze przed licytacją złożyć będą powinni.

Wreszcie punkta licytacyjne mogą bydź od każdego przed licytacją tak w tutejszey kancel- laryi dobr rządowych administracyi w Krakowie , iako i w prefekturze ekonomiczney Kozienickiey podług upodobania przezyrane i przeczytane.

Z Warszawy d. 11. Września.

Komisjsya przez Najasnieysze trzv Dwory do uregulowaniu długow s. p. Kro- la Jmci Stanisława Augusta, i bywšzey rzeplitey Polskiey wyznaczona, rozporznie teraz weryfikacyą zapisanych w Protokule swoim do bywšzey rz. czypospolitey preten- syi, a to w następujących dniach, i niżej wyrażonym porządkiem.

I. Pretentye kawalerow Maltańskich d. 15 Octobra roku 1798. podług nowego sty- lu. Numera 10. 639. 1031.

II. Pretensye różne, oddzielney od in- nych departamentow natury, na dzień 16, Octob. Nra 7 13. 20. 21. 29.

D. 17. Octob. Nr 3. 33. 54. 59. 67. 88. 194.

Dnia 18. Nra. 95. 126. 135. 145. 168. 173.

Dnia 22. Nra. 196. 217. 237. 300. 304.

335. 383. 461. 493.

Dnia 23. Nra. 494. 501. 511. 521. 571. 582.

594. 599. 621.

Dnia 24. Nra. 630. 655. 657. 670. 676. 685.

Dnia 25. Nra. 695. 701. 709. 710. 712. 715.

733.

Dnia 29. Nra 758. 759. 760. 761. 778. 783.

Dnia 30. Nra. 793. 816. 817. 820. 826. 857.

858. 859.

Dnia 31. Nra. 860. 867. 870. 872. 875.

Dnia 5 Novemb. Nra. 879. 882. 905. 906.

909. 910. 952.

Dnia 6. Nra. 992. 1003. czyli Jozef Puryna.

993. czyli Jozef Młodzianowski. 994. czyli

Jakub Drągowski. 995. czyli Franciszek Cern-

ner. i 934.

Dnia 7. Nra. 1043. 1044. 1054. 1072. 1073.

1094.

Dnia 8. Nra. 1147. 1161. 1173. i 1177.

III. Pretensye za liwerunek dla woyska,

na dzień 12. Nowembra Nra. 22. 52. 62. 89

216. 244. 679. 894. i 1191.

IV. Pretensye do Kommsforyatu na dzień

13. Novembra Nra. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 11. 14.

15. 16. 19. 23. 34. 43. 49. 150.

Dnia 14. Novemb. Nra. 111. 112. 114. 130.

163. 192. 731. 236. 278. 317. 326. 356. 357.

373. 377. 446. 438. 625. 651. 754. 782. 1058.

V. Pretensye Puścizny po s. p. Królu Jmci

Stanisławie Augusteie na dzień 15. Novem.

Nra. 303. 904.

VI. Pretensye Krolewiczow Polskich na

dzień 19. Nov. Nra 287. 283. 776.

VII. Pretensye Gdańska, Torunia i El-

blaga, na dzień 20. Nov. Nr 405

VIII. Pretensye woyska koronnego. —

Sztabu generalnego na dzień 21. Nov. Nra.

141. 180. 181. 240. 274. 349. 443. 524. 538. 578.

752. 830. 883. 920. 1041. 1074. 1077. 1081.

Kancellaryi Komisjsyi Woyskowej na

dzień 22. Novem. Nra. 30. 36. 3. 38. 44. 65.

98. 149. 176. 195. 250. 300. 302. 363. 395. 661.

680. 718.

Gwardyi pieszey na dzień 26. Nev. Nra. 9.

25. 71. 72. 106. 113. 129. 139. 44. 147. 150.

251. 252. 254. 255. 265. 279. 337. 351. 371. 372.

470. 476. 496. 497. 501. 533. 618. 728. 740. 839.

842. 846. 861. 885. 891. 892. 932. 933. 943. 950.

964. 1003. 1026.

Korpus Artylleryi na dzień 27. Nov. Nra.

43. 68. 119. 136. 209. 261. 280. 392. 410. 449.

456. 471. 687. 720. 732. 745. 805. 806. 821. 866.

1012. 1035. 1117. 1131.

Korpus Indz: Saper: Pont: i Szkoły Artyl:

tudzież Batalionu Skarb: na dzień 28. Nov.

Nra. 53. 127. 204. 281. 567. 723. 724. 729. 730.

781. 823. — 99. 505.

Regimentu i. Szeffowstwa jen. Gorzeńska.

go, później Puławskiego, na dzień 29. Nov.
Nra. 160. 181. 322. 366. 367. 368. 369. 482. 707.
329. 831. 844. 990. 891. 1032. 1106. 1111.

Regimentu 2. Szefowstaj n. Wodziekiego,
na dzień 3. Decembra, Nra. 87. 105. 248. 307.
388. 457. 468. 469. 475. 481. 620. 671. 691. 959.
989. 1107.

Regimentu 3. Królewicza, Szefowstwa jen.
Mikołaja Czapskiego, na dzień 4. Decembra;
Nra. 41. 66. 83. 2. 3. 258. 336. 404. 665. 740.
741. 742. 743. 744. 832. 944. 1002. 1071. 1102.
1170. 11176.

Regimentu 4. Buławy W. Kor. z Chora-
gwia Węgierską teyże Buławy, na dzień 5.
Decembra; Nra. 453. 443. 540. 646. 647. 725.
807. 1008. 1070. 1128.

Regimentu 5. Buławy Polney Kor. z Cho-
ragwii Węgierską teyże Buławy na dzień 5.
Decembra; Nra. 239. 241. 1116. 1117.

Regimentu 6. Firylorow, na dzień 6. Dec.
Nra. 93. 171. 172. 199. 386. 408. 409. 499. 560.
589. 590. 591. 1021. 1025. 1065. 1136.

Regimentu 7. Szef. jen. Brodowskiego a
później Stanisława Ożarawskiego, na dzień
6. Decemb. Nra. 232. 314. 491. 682. 684. 721.
802. 899. 975. 992. czyli Gaspar Maffler. 999.
1000. 1005.

Regimentu 8. Szef. Potockiego Sty Szore,
rzeckiego, później Miaczyńskiego, na dzień
2. Januarii 1799. roku Nra. 85. 354. 773. 774.
1001. 1019. 1033. 1119. 1137.

Regimentu 9. Szef. jen. Raczyńskiego, na
dzień 2. Jan. Nra. 347. 541. 672. 815. 1053.
1076. 1165.

Regimentu 10. Szef. jen. Działyńskiego,
na dzień 3. Jan. Nra. 138. 159. 162. 262. 374.
462. 467. 477. 557. 587. 699. 726. 791. 877. 931.
978. 1042. 1172.

Regimentu 11. Szef. jen. Ilińskiego, i Regi-
mentu 12. Szef. jen. Matczewskiego, na dzień
3. Jan. Nra. 1015. — 116. 694. 780. 835. 837.

Regimentu 13. Ordynacyi Osierogskiej.
Szef. JO. Xcin Jmci Michała Lubomier-
skiego; i Regimentu 14. imienia Potockich;
i Regimentu 15. Szef. jen. Cichockiego na
dzień 7. Januarii; Nra. 124. 140. 153. 365.
442. 622. 1009. 1013. 1018. — 364. 522. — 286.
398. 399. 519. 579. 818.

Garnizonu Częstochowskiego i Batalio-
now Rotemburga i Trębickiego, na dzień 8.
Jan. Nra. 911. 1163. — 7. 230. 351. 986.

Korpusu Kadetow, na dzień 9. Jan. Nra.
97. 194. 267. 268. 269. 289. 290. 291. 292. 293.
219. 444. 492. 500. 512. 513. 534. 593. 799. 845.
34.

Kawaleryi Narodowej, na dzień 10. Janu.
Nra. 69. 75. 91. 184. 200. 234. 249. 283. 284.
321. 325. 348. 358. 391. 396. 397. 405. 406. 407.
452. 459. 460. 472. 480.

Dnia 14. Jan. Nra. 490. 514. 517. 584. 598.
624. 656. 692. 703. 716. 722. 751. 792. 803. 804.
809. 814. 828. 832. 833. 865. 897. 907. 908. 912.
913. 916. 917. 923. 916.

Dnia 15. Jan. 927. 928. 946. 967. 976. 997.
998. 1004. 1020. 1030. 1037. 1067. 1069. 1092.
1099. 1109. 1110. 1129. 1135. 1167. 1169. 1174.
1175.

Gwardy korney na dzień 16. Jan. Nra. 110.
164. 167. 207. 355. 401. 402. 463. 552. 553. 555.
556. 708. 711. 766. czyli Ignacy Sawicki, 813.
824. 1164. 1171.

Lekkiyi Kawaleryi, to jest: — Pułku 1go
Przedniyi straży Szefa Karwickiego, na
dzień 17. Jan. Nr. 800.

Pułku 2go Przedniyi straży Buławy W.
Kor. na dzień. 17. Jan. Nra. 545. 881. 1093.

Pułku 3go Przedn. straży Buławy Polney.
na dzień 17. Jan. Nra. 717. 862. 864. 868. 876.
1045. 1082. 1089.

Pułku 4go Przedn. straży Szef. Byszew-
skiego później Xcia Wirttembergskiego na
dzień 11. Jan. Nra. 175. 186. 465. 498. 779.
903. 1166.

Pułku 5go Przedn. straży Szefa Xcia Joz.
Lubonierskiego; na dzień 21. Jan. Nra. 266.
380. 558. 772. 819. 1083.

Królewskiej Ekorty, na dzień 22. Jan.
Nra. 115. 161. 212. 359. 360. 361. 362. 454. 581.
652. 747. 945. 981. 995. czyli Maciej Napier-
kowski, 1051. 1088. 1108. 1132. 1168. 1179.
1180.

Pretensye Wojska Litewskiego. — Jene-
ralnego Sztabu na dzień 23. Jan. Nra. 120.
228. 403. 464. 1095.

Gwardyi Pieszey, na dzień 24. Jan. Nra.
46. 47. 90. 92. 104. 148. 152. 191. 206. 324. 331.
332. 341. 342. 378. 384. 385. 395. 489. 539. 588.
849. 918. 1066. 1112. 1141.

Korpusu Artylleryi i Inżynierow, na dzień
28. Jan. Nra. 60. 229. 389. 455. 515. 617. 841.
1121. 1124. 1125. — Chorągwi Skarbowey,
Nra. 675. 996. czyli Jan Suchodolec. — Cho-
ragwi Marszałkowskiej, na dzień 28. Jan.
Nra. 61. 690. 704.

Regimentu 1go Buławy W. i Regimentu
1go Szef. Kossakowskiego, na dzień 29. Jan
939. 1122. — 550. 767. 768. 1047. 1159.

Regimentu 3go Buławy Polney, i Regi-
mentu 4go Szef. Judyckiego; na dzień 30.

Jan Nra. 121. 123. 568. 1046. 1048. — 756.
1120. 1123. 1126. 1144. 1145.

Regimentu 5go Szef. Pawła Grabowskie-
go, na dzień 30. Jan. Nra. 466. 727. 801.
996. czyli Karol Sesing. 1052. 1158.

Regimentu 6go imienia Mafalskich, Szef.
Niesiołowski. na dzień 31. Jan. Nr. 966.

Regimentu 7go Jan. Artylleryi Szef. Giel-
guda, na dzień 31. Jan. Nra. 146. 580. 586.

748. 957. 1023. 1127. 1140. 1142.

Regimentu 8go Radziwiłowskiego; Szef.
Sew. Rzewuskiego, na dzień 31. Jan. Nra.

193. 843. 1036.

Kawalerii Narodowej, na dzień 4. Febr.
Nra. 122. 451. 474. 569. 570. 585. 592. 606.

607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616.
619. 673. 674. 677. 678. 766. czyli Xaw. Bu-

trymowicz 811. 834. 922. 940. 942. 1080. 1160.

Gwardyi konnej, na dzień 5. Febr. Nra.
165. 219. 238. 508. 509. 901. 902. 1027. 1029.

1149. 1150. 1151. 1152. 1153. 1154. 1155. 1156.

1157.

Lekkiej Kawalerii, to jest: — Pułku 1go
Przedniej Straży Tatarów, czyli Utanów

Szef. Baranowskiego, czyli Pułków: Kir-
kora; na dzień 6. Febr. Nra. 201. 220. 221.

225. 577. 627. 634. 635. 641. 705.

Pułku 2go Przedniej Straży, Buławy W.

na dzień 6. Febr. Nra. 665. 666. 667. 693. 1113.

Pułku 3go Buławy Polny, i Pułku 4go.

Przedniej Straży Szef. Bielaka; na dzień

7. Febr. Nra. 530. 629 — 525. 526. 527. 531.

533. 536. 537. 639. 642. 873. 1049. 1050. 1061.

Pułku 5go Przedn. Straży. Szef. St. By-

szewskiego, i Pułku 6go Pułkown. Azule-

wioza; na dzień 11. Febr. Nra. 529. 576. 631.

638. 644. 1059. 1060. 1062. 1063. 1064. 1114. —

222. 528. 532. 534. 535. 628. 630. 633. 636. 637.

640. 645. 713. 714. 874. 1115.

Pułku 7go Przedn. Straży, nowo erygo-

wanego Alexandra Utana; na dzień 12. Febr.

Nra. 166. 187. 188. 189. 190. 223. 224. 306.

510. 632. 643. 662. 663. 664. 769.

Pretensye Inwalidów wojsk obojga Na-

rodów; na dzień 13. Febr. Nra. 24. 26. 35.

55. 56. 58. 64. 76. 77. 79. 80. 81. 96. 131. 142.

143. 169. 197. 198. 202. 208.

Dniu 14. Febr. Nra. 210. 227. 301. 450.

516. 559. 843. 914. 984. 1022. 1084. 1085. 1086.

1146.

Pretensye żołnierzy różnych Regimen-

tów, na dzień 18. Febr. Nra. 102. 103. 137.

154. 155. 156. 174. 205. 211. 235. 263. 270. 271.

172. 295. 296. 297. 298.

Dnia 16. Febr. Nra. 299. 327. 328. 329. 330.
339. 601. 602. 847. 988. 1148. 1162.

IX. Pretensye Departamentów cywilnych.

a) Rady Nieustającej na d. 20. Febr.

Nr. 39. 65. 74. 84. 109. 101. 623. 683. 825. 1016.

b) Jey subalternów d. 21. Febr. Nra. 39.

78. 132. 133. 134. 182. 203. 213. 214. 215. 254.

275. 277. 333. 334. 350. 479. 488. 506. 573.

681. 827.

c) Ministrowi obojga Narodów d. 25.

Febr. Nra. 12. 185. 218. 305. 315. 394. 500.

548. 1024.

d) Afesorsy Koronney d. 26. Febr. Nra.

27. 28. 45. 1. 8. 179. 285. 316. 349. 562. 572.

595. 605. 683. 698. 764. 871. 884.

e) Departamentu interesów zagranicz-

nych d. 27 i 28 Febr. Nra. 18. 32. 40. 42.

82. 107. 103. 109. 117. 118. 125. 151. 158.

170. 177. 226. 245. 246. 247. 256. 257. 260.

276. 282. 379. 381. 382. 390. 448. 507. 562.

563. 565. 566. 696. 697. 700. 702. 784. 812.

822. 823. 880. 900. 1078. 1079. 1118.

f) Kommissyi skarbowey. — 1. Kommissa-

rzy, na dzień 4. Marca Nra. 70. 564. 753.

770. 771. 1139. 1178.

Officyalistów przy tejże kommissyi, na

tenże dzień Nra. 242. 243. 273. 294. 318.

340. 375. 387. 738. 739. 785. 790. 1014. 1103.

2) Officyalistów celnych Koron. na d. 5

Mar. Nra. 86. 338. 473. 502. 513. 574. 575.

603. 705. 719. 749. 755. 803. 830. 915. 930.

938. 955. 961. 963. 970. 971. 977. 987. 994.

czyli Bnł: Olszewski, 1033. 1039. 1075. 1096.

1104. 1130.

3) Officyalistów skarbowych administra-

cyów Gzop. w Warszawie, Pradze, na d.

6. Mar. Nra. 323. 445. 478. 503. 653. 734.

789. 886. 889. 936. 947. 962. 965. 973. 1017.

1023. 1055. 1068. 1087. 1097. 1101. 1138.

4) Officyalistów Tabaczných na d. 7.

Mar. Nra. 183. 259. 458. 597. 731. 788. 796.

838. 850. 863. 869. 896. 937. 943. 949. 954.

960. 1040. 1133. 1134.

5) Officyalistów podatku konsumpcyjne-

go i Officyalistów skarbowych różnych, na

d. 11. Mar. Nra. 57. 376. 520. 598. 919. 920.

921. 924. 925. 941. 953. 956. 969. 980. 983.

985. 1010. 1011. 1098. — 157. 604. 757. 775.

787. 890. 895. 951. 974. 979. 1056. 1057. 1105.

1143.

g) Kommissyi edukacyjney, na d. 12.

Mar. Nra. 128. 320. 343. 344. 345. 346. 504.

523. 958. 898. 995. czyli Franciszek Czerner,



h) *Komisysy komorniczy na d. 13 Mar.* 686. 762. 763. 786. 794. 795. 807. 798. 888. *Nra.* 352. 935. 972. 1006.

i) *Komisysy policyi krajowej d. 13 Mar.* *Nra.* 51. 253. 370. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 441. 447. 483. 484. 485. 486. 487. 542. 543. 544. 446. 547. 551. 596. 600. 648. 649. 654. 600. 669. k) *Jurydzycy marszałkowskiej na d. 14 Mar.* *Nra.* 308. 309. 310. 311. 312. 313. 353. 626. 725. 726. 737. 753. 755. 810. 852. 853. 854. 855. 878. 893. 1007. l) *Policyi miasta Warszawy na d. 14. Mar.* *Nra.* 689. 856. 887. 982.

Obwieszczaia się zatym wszyscy pretensye do bywšzey rzepltey Polskiej maaey, i pod wyż wy-
razonemi numerami wpisani, ażeby się w naznaczonych dla siebie terminach i dniach niezawodnie o
godzinie 9 zrana w zamku na sefsyach Komisysy, bądź sami esobiście, lub też przez należycie u-
mocowanych od siebie plenipotentow stawili; niemoryał w Niemieckim lub w Francuzkim ięzyku na-
pisany, rzecz całą iaśnie i dokładnie przez naydrobniejszy szczeguły obemyiający, i przy nim wszel-
kie do poparcia intereksu służące dokumenta z sobą mieli, i podali; tudziez gdyby słuszność preten-
syi konstytucyami i uchwałami seymowemi lub dekretyami dowodzoną byż miała, takowe konstytu-
cye i dekreta nie tylko w memoryale zaallegowali, lecz oraz one w części lub całkowicie podług po-
trzeby wypisane przyłączyli; ponieważ komisysy ogulne odwołanie się do konstytucyi lub aktow
jakieykolwiek magistratury za żaden dowod uważać i przyiać, tym bardziez zaś nowych terminow
dla złozenia onych wyznaczać i dozwałać nie może i nie będzie, kiedy weryfikacya pretensyi każde-
go wierzyciela koniecznie w przeciagu wyznaczonego dla niego terminu ukończoną byż musi. — Kto-
kolwiek zatym podług powyższych przestrog, bądź w wyznaczonym dla siebie terminie sam esobiście
lub przez umocowanego od siebie plenipotentu stawić się, bądź też dokumentow na dowod rzeczywi-
stości pretensyi swojej służących przynieść i produkować zamiedba, może byż pewien, że w pier-
wszym przypadku pretensya jego za niebyłą, w drugim zaś za niedowiedzoną, a zatym za niewa-
żną uznana będzie. Dan w Warszawie d. 9 Augusta Roku 1798.

*Komisysy do uregulowania długow ś. p. Króla Jmć Stanisława Augusta i bywšzey
Rzepltey Polskiej.*

Stosownie do wysokiego rozporządzenia nadworney komisysy dnia 11 sierpnia t. r. będzie
dnia 2go października r. b. w kancelaryi C. Kr. Chełmskiego urzędu cyrkularnego czopowe Królew-
skich miast, mianowicie:

| | | | | | | |
|---|-------|----|----|----|--------------|--------|
| Chełmu w cenie fiskalney | - | - | - | - | 992 zł. ryń. | 30 kr. |
| Krasnostawu | detto | - | - | - | 1072 | 30 -- |
| Dubienki | detto | - | - | - | 1041 | 15 -- |
| Tarnogory | detto | - | - | - | 105 | -- |
| Jzbiey | detto | - | - | - | 76 | 30 -- |
| Tudziez duchownych miasteczek Pawłowa w cenie fiskalney | 41 | -- | -- | -- | 45 | -- |
| i Sawina | detto | 37 | -- | -- | 30 | -- |

Przez publiczną licytacyą naywiecey dającemu na rok ieden od 1go listopada 1798 do ostatnie-
go października 1799 w arendę puszczone.

Wszyscy chcący arendować obwieszczaia się zatym aby na terminie i miejscu wyznaczonym
na licytacyą stawili się i całą część fiskalney ceny na zakład w gotowiznie dla tego złożyli, ażeby
do teyże dopuszczeni zostali; naywiecey dający zaś ma pod przepaskiem tego zakładu w 14 dniach
kaucyą w gotowiznie, lub fideiuforsyżnie, któraby wszelako przyięta byż mogła, i summie arendo-
wney zalicytowanej równała się złożyć.

Gdyby sobie zwierzoności lub miasta osiągnąć iedney z tych arend życzyły, tedy mają osoby
na licytacyą zstać się mające dokładną, i nieobwarowaną plenipotencyą opatrzyć, która przed li-
cytacyą w C. Kr. cyrkularnym urzędzie złożona byż ma, w przeciwnym bowiem razie takowy peł-
nomocnik bez tey legitymacyi do licytowania dopuszczony nie będzie.

W Chełmie d. 31 sierpnia 1799.

W niebytości JW. cyrkularnego Starosty de Geyer, iwszy cyr. komisysarz.

Ze strony C. Kr. pełnomocney komisysy Galicyi zachodniey.

Do każdego wiadomości ninieysym podaje się, że powtorna licytacya iednoroczney arendy
czopowego miasta Krakowa na czas od 1go listopada 1798 aż do ostatniego października 1799 plyną-
cy na sali sejsjonalney C. Kr. prowincjonalney buchhalteryi rządowej w ryaku pod Nrem 17 na 2gim
pietrze dnia 2go października b. r. zrana o 10tej godzinie odprawiać się będzie. Cena fiskalna,
czyli pierwsze wotanie jest 38,000 zł. ryń. a chcący arendować, mają złożyć 4500 zł. ryń. na za-
kład. W Krakowie d. 11go września 1798

Antoni Lujan.

Stosownie dowysokiego, rozporządzenia gubernialnego puści się czopowe miast cyrkułu Kieleckiego na rok wojskowy od 1go listopada 1798 do końca października 1799 mianowicie:

| 1go Października 1798. | | | zł. ryń. | | |
|----------------------------|------|--------------|------------------------------|----------------|-------|
| Stopnicy w cenie fiskalnej | 600 | zł. ryń. kr. | | | |
| Puczoza | 1420 | -- -- | Olesnicy | ∞ ^o | -- -- |
| Sobkowa | 181 | -- -- | Opatowca | 297 | -- -- |
| Pacanowa | 300 | -- -- | 3go Października. | | |
| Seceminia | 70 | -- -- | Piotrkowic w cenie fiskalnej | 47 | -- -- |
| Kiele | 1390 | -- 30 | Chęcina | 331 | -- 45 |
| 2go Października. | | | Dębna | 11 | -- 15 |
| Kurozwęk w cenie fiskalnej | 29 | -- 45 | Daleszyc | 152 | -- -- |
| Piersznicy | 46 | -- 45 | Nowego miasta | 331 | -- 30 |
| Szydłowa | 247 | -- -- | Pńska | 179 | -- 35 |
| Chmielnika | 373 | -- -- | Wiślicy | 477 | -- -- |

Pizez publiczną licytacją w tutejszey cyrkularno urzędowej kancelaryi w dniach pomienionych w arendę; a zatem chcący arendować na oznaczonych terminach przed tutejszym C. Kr. cyrkularnym urzędem stawic, i w tymże potrzebne wadia złożyć mają.

W Kielcach na dniu 6tym września 1798.

Karol hrabia Chorąński, C. Kr. cyrkularny Starosta.

C. K. Sady Szlacheckie Krak. zachod. Galicyi oznajmują tym Edyktem J. Pani Justynie z Grabowskich Turski i małoletniey córce tey Pelagii Turski w z. stepstwie matki pozwanej: że Andrzej Lewowicz Bundzicki i tych C. K. sądow o zaspokojenie sumy 9720 Zł: Pol: i 29937 Zł: 18 gr: pol: z prowizją a to z sumy 65,000 Zł: Pol: i 3000 Zł: Pol: przeciw małsiej krydalney Leopolda Kochanowskiego likwidowanych załobę na nie podał i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie one zostały, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych znajdują się, imże patrona tutejszego Bełdowskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym ten proces podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; przeto one Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest d. 24 Listopada r. b. same się stawiły, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestały, albo nakoniec innego sobie patrona obrały, tego sądom tym wymienić i podług przepisu tych środków, prawa używały, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzą; gdyż przeciwnym razie, podług przepisu C. K. praw, wszelką niedogodność z zwłoki wyniknąć mogącą, same sobie przypisać winne będą.

Jozef de Nikorowicz.

Kraufs.

W. Rozkoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich zachod; Galicyi w Krakowie dnia 27 Sierpnia 1798.

Weinmann, sekr:

C. K. sady Szlacheckie Krak. Galicyi zachod. oznajmują tym Edyktem Panu Stanisławowi Politalskiemu: że Pani Urszula Politalska i tych C. K. sądow o ustąpienie administracyi dobr Tarnowa, Wulka Tarnowska i Haliska znaleźytościami, niemniej i o złożenie rachunkow z procentow z tych dobr pobieranych, załobę na niego podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Lecz że sady te, nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych znajduje się, imaż Panu Stanisławowi Politalskiemu patrona tutejszego Pana Walsławskiego z tego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpoczęły i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: dnia 20 października r. b. o godzinie 9 zrana sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał. tego sądom tym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które od obrony tey sprawy za najskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie, podług opiewu C. K. praw, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Piekarski.

Kraufs.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Galicyi zachodniej. W Krakowie dnia 26. Września 1798 roku.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krak. zachodniej Galicyi oznajmują edyktem niniejszym JPanom Janowi Kantemu Karwosieckiemu, Jerzemu Grotowskiemu, Jpanom Magdalenie z Dobińskich Woyczyńskich Maryannie z Karwosieckich Pokutynski, Monice z Karwosieckich Zarzski, Gertrudzie z Karwosieckich Pierzyński, Maryannie Kozietulski w zastępstwie ich mężów, i Maryannie Karwosieckiej Pannie: że JPan Adam Parys dobr Pacanowa dziedzic wraz z innemi Morsztynowskiemi sukcesorami o zapłaceniu całkowitej summy 13,600 zł: Pol: z prowizją u tutejszych C. K. sądów pod dniem 23 lipca r. b. żałobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zosrają, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych znajdują się onym tutejszego patrona P. Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie, przeto tym końcem Edyktem niniejszym upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym sami się stawili, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, takiego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; ile że w przeciwnym razie wszelką z zwłoki wynikającą niedogodność, podług C. K. praw opiewu, sami sobie przypisać winni będą.

Jozef de Nikorowicz.

Krajs.

Jos: de Cronenfels.

Z Rady C. K. sądów szlach: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 25 sierpnia 1798 roku.

Stosownie do wysokiego rozporządzenia nadwornej komisji będzie czopowe miasta Łosic w Bialskim cyrkule położonego, z mieyską propinacją piwa i miodu syconego przez publiczną licytacją na rok ieden od 1 listopada 1798 aż do ostatniego października 1799 dnia 9 października t. r. w C. K. cyrkularno urzędowej kancelaryi w arendę puszczone; co się niniejszym do każdego wiadomości z tym dokładem podaje, że chcący arendować o warunkach w tutejszej kancelaryi urzędowej poprzednie wywiedzieć się mogą. W Białe d. 12 Sierpnia 1798.

Jozef de Krentsberg, cyrkularny starosta.

Ze strony C. Kr. pełnomocnej komisji nadwornej Galicyi zachodniej.

Dekretem C. Kr. finansowej i komercjonalnej kamery nadwornej dedato 10 p. m. zostało ustanowienie celnej stacyi do paletowania - Chetle - powiecie Olkuszowskiemu potwierdzone; co z tym każdemu do wiadomości z tym dokładem podaje się: że wspomniona stacya celdna dnia 14go kwietnia t. r. urzędowanie swoje rozpoczęła. W Krakowie na dniu 8mey 1898.

Pawel baron de Martinz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmują tym Edyktem Panu Janowi Jozefowi Mielieskiemu: że Pan Franciszek Kietliński, dobr Politowa dziedzic u tych sądów o powrocie summy razem wziętych 15,300 zł: pol: z prowizją z dobr Łzdebskich temu należących, a od dziedziców dobr Siemieradza zapłaconych bydź mających, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych znajdują się, iemuż Panu Mielieskiemu patrona tutejszego Pana Bełdowskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 3 listopada 1798 r. o godzinie 9. zrana sam się stawił, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie podług C. K. praw opiewu, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, sam sobie przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi
zachod. d. 12 Września 1798.

Weinman, sekretarz.